

W tych dniach przed sądem pokoju w Schönebergu rozpatrywana była następująca romantyczna sprawa:

Amerykański attache konsularny Royer A. Burr, liczący 50 lat, żonaty i ojciec kilkorga dzieci, pochodzi ze znanej bostońskiej rodziny. Jego dziadek był dyrektorem jednego z wielkich kolejowych koncernów amerykańskich miliardera amerykańskiego Grulda. Ojciec jego był burmistrzem miasta Bostonu, przedtem zaś kapitanem floty amerykańskiej. Sam zaś Burr był cenionym urzędnikiem w amerykańskiej służbie konsularno-dyplomatycznej. Przed wojną był członkiem ambasady w Petersburgu i w r. 1916/17 z ramienia ambasady zajmował się opieką interesami niemiecko-austriackimi w obozie syberyjskim dla jeńców wojennych. Po wzięciu przez Amerykę udziału w wojnie Burr został mianowany attache legacyjnym w konsulacie amerykańskim w Pekinie. Po ostatnich wyborach prezydenta Stanów Zjednoczonych Am. Północ. został zredukowany jako członek przeciwnego stronnictwa. Po pewnym czasie B. wyjechał do Berlina w charakterze korespondenta prasy amerykańskiej. W tym charakterze został aresztowany za cały szereg oszustw.

Burr na jakiejś premierze teatralnej poznał młodą, piękną, zgrabną Karolinę Ziegler. Od pierwszego wzroku B. tak się w niej zakochał, że wynajął jej mieszkanie w jednym z pierwszorzędných hotelów Berlina, a po pewnym czasie, porzucając żonę i dzieci, sam u niej zamieszkał. Wkrótce B. zaczął zaniedbywać swoje obowiązki, wydawać pieniądze ponad stan i ostatecznie nie mógł spłacić długów, które zaciągnął, m. in. opłatę za mieszkanie w hotelu. Pewnego ładnego poranka Burr wraz z piękną Charlottą wyniósł się w tajemnicy z jednego hotelu i zamieszkał w innym. Policja go jednak odnalazła i zaarrestowała.

Na początku rozprawy sądowej wszystkie zeznania bardzo poważnie obciążały B. W końcu jednak rozprawy zabrał głos dziennikarz amerykański Olalfer, który zeznał, że B. otrzymał b. poważne zamówienia na szereg artykułów o Chinach i Ameryce, z których dochód znacznie zmniejszył zaciągnięte i niezapłacone długi. Obrońca B. zaproponował wobec tego poszkodowanemu ugodę, na którą ten ostatni się zgodził. Obrońca podniósł przytem, że B. pisał bardzo korzystnie o Niemczech. Sąd wydał wyrok uniewinniający. — Jak to dobrze jest pisać korzystnie o Niemczech!

Schnapp wypuszczony z więzienia.

Kupiec Schnapp, który w obronie własnego życia, zabił wystrzałem z rewolweru „hakenkreuzlera“ Dörlęgo został wypuszczony na wolność.

Wypadek tramwajowy.

Na rogu Swinemünderstr. i Bernauerstr. zderzyły się tramwaje linii 40 E i 31. 3 pasażerów poniosło ciężkie rany.

Z dalszych stron

Optanci niemieccy ofiarami spekulantów.

Berlin. Napływający do Niemiec optanci stali się w licznych wypadkach ofiarą różnych wyzyskiwaczy.

W samym Berlinie zdarzyło się kilkakrotnie, że w podstępny sposób wyłudzano optantom, nie znającym stosunków berlińskich, wszystko, co posiadali, alboważ przyjeżdżających w nocy różni spryciarze wyprowadzili w odległe okolice podmiejskie, gdzie ich następnie obrabowywali.

Oprócz tego robiono też interesy na sprawie optantów w ten sposób, że zbierano na ich rzecz składki, które, zniknąwszy raz w kieszeni filantropów do rąk optantów nigdy już się nie dostawały.

Epidemia tyfusu.

Anklam w rejencji szczecińskiej. Epidemia tyfusu rozszerza się tu jeszcze nadal. Onegdaj znowu cztery osoby zachorowały na tyfus, tak że liczba chorych na tyfus wynosi już 260. 28 osób zmarło dotychczas na tyfus. Rozszerzanie się tyfusu jest dlatego ułatwione, że miasto nie posiada kanalizacji odpływowej. Również ciasne i przepięknie mieszkanie przyczyniły się do przenoszenia choroby. Wypadki zachorowania na tyfus pojawiły się najczęściej w rodzinach stanu średniego, w których spożywano surowe mleko. Ulice i podwórza posypano chlorkiem wapniowym, tak że w całym mieście daje się odczuwać gryzący zapach.

Piłsudski i dzieci polskie w Francji.

Kraków. Z Warszawy donoszą pod datą 13. b. m. Dzisiaj o g. 8-mej rano, podczas odjazdu z dworca wiedeńskiego pociągu, którym miał odjechać do Druskiénik Marszałek Piłsudski, przybyła delegacja dzieci polskich z Francji. Imieniem dzieci wygłosił powitalne przemówienie chłopiec Mizera. Marszałek rozmawiał dłuższy czas z dziećmi.

Gdy pociąg ruszył dzieci wznosiły okrzyki: Niech żyje Polska! Niech żyje Marszałek Piłsudski!

Lot gołębi pocztowych.

Warszawa. 4.000 gołębi pocztowych, pochodzących ze Śląska i z Kongresówki wypuszczonych będzie o godz. 11 rano z placu Mokotowskiego w Warszawie. Będzie to uczczeniem dnia święta Żołnierza polskiego.

Moskwa. Jak dotąd z małżeństwem w Rosji nie było kłopotu. Szła młoda para do urzędnika, ten notował i wszystko było skończone. Rozwód odbywał się w ten sam sposób: wszystko na oko, jak moskale wyrażają się sami — sobaczja swadba — psie wesele.

Coś się jednak psuje w sowieckim raju, skoro wprowadzają obecnie nowe przepisy. Przedewszystkiem lekarz musi wydać świadectwo zdrowia, a nowożeńcy poinformować się wzajemnie, ile razy które z nich zawierało już związki małżeńskie, i jak jest z dziećmi. Szczegół charakterystyczny, że z pośród wielu ewentualnych ojców danego dziecka, jeden tylko zadeklarowany być może jako ojciec właściwy. Nowożeńcy obowiązani są również zadeklarować, czy i komu płacą alimenty, względnie od kogo otrzymują.

Miłe stosunekczki.

Katastrofa kolejowa we Francji.

Powracający z Londynu minister spraw zagranicznych Briand i towarzyszący mu wyżsi urzędnicy omal nie padli ofiarą strasznej katastrofy kolejowej. Ten der pociąg pospiesznego Boulogne-Paryż, który o godz. 3-ciej wyjechał z Boulogne, wykoleił się w oddaleniu 1 km. od stacji Amien. Dziesięć wagonów wykoszczyło z szyn.

Kilka osób zostało zabitych kilkudziesiąt (około 50) rannych.

Pociąg, w którym znajdował Briand i jego świta, jechał tu za pociągiem, który uległ wykolejeniu. Z największym trudem zdołał maszynista zatrzymać pociąg wiozący Brianda w oddaleniu 100 m. od miejsca katastrofy.

Pociąg Brianda skierowano na założony na przedtor prowizoryczny. Pociąg ten przybył do Paryża z jednogodzinnym opóźnieniem. Gdyby katastrofa pierwszego pociągu nastąpiła w nieco większym oddaleniu od stacji, t. j. na przestrzeni, gdzie pociągi idą z większą szybkością, prawdopodobnie i pociąg Brianda byłby się wykoleił.

Przeciwko samobójstwom.

Saloniki. Rząd grecki postanowił wydać zakaz przeciwko samobójstwom. Do wydania tego zakazu zmusiła go epidemia samobójstw, grasujących obecnie w Grecji.

Ustawa, która zostanie wydana przez rząd w drodze administracyjnej, będzie miała charakter prawa. Przewiduje ona ciężkie kary na wszystkich tych, którzy usiłowałiby dopuścić się samobójstwa. Karanymi będą ci, którzy wiedzieli o zamiarze samobójczym innych osób, a nie donieśli o tem władzom.

Od siebie dodajemy, że w Anglii usiłowanie samobójstwa już oddawna jest uważane za zbrodnię i odpowiednio karane.

Odnaczenie art. rzeźbiarza Stanisława Jackowskiego.

W dniu 30. z. m., jak donoszą pisma paryskie, na oficjalnej wystawie salonu artystów francuskich w Tuileries odbyło się uroczyste odnaczenie artysty rzeźbiarza artysty Stanisława Jackowskiego z Warszawy za dzieło p. t.: „Tancerka“.

Uroczystość ta odbyła się w obecności ministra oświaty p. de Monzie oraz dyrektora departamentu p. Setulisa.

Wyrzucony z 6 pięt.

Nowy Jork. W jednym z wielkich hoteli trzej pijani goście hotelowi wyrzucili przez okno z szóstego piętra kelnera z powodu, że im przyniósł zbyt wysoki rachunek za dostarczone jedzenie. Kelnera znaleziono w godzinę po wyrzuceniu go, jeszcze przytomnego. Gości aresztowano. Jeden z nich jest hypnotyzerem, popijającym się w music-hallu, dwaj inni są jego pomocnikami w tych przedstawieniach.

Sprawy gospodarcze

Wypłata zasiłków częściowo bezrobotnym w Polsce.

Dnia 14. sierpnia kopalnie będą wypłacać zasiłki częściowo bezrobotnym, t. j. tym, co pracują 6 dniówek na 2 tygodnie. Zasiłki te będą wypłacane w myśl postanowień nowej akcji. Prawdopodobnie jednak będą zachodzić tu nieporozumienia, albowiem kopalnie będą uwzględniać tylko dzieci do 14 lat; przepisy zaś przewidują dzieci do lat 16. W wypadkach takich nieporozumień reklamacje odnośne należy zgłaszać na ręce poszczególnych gmin.

Produkcja węgla w Niemczech.

W ciągu czerwca na całym terenie Rzeszy Niemieckiej w Zagłębiu Ruhry, na Górnym i Dolnym Śląsku, w krajach reńskich i Niemczech Środkowych wyprodukowano 16 909 880 ton węgla kamiennego, wobec 19 milionów 553 561 ton w czerwcu roku ubiegłego. Koksu wyprodukowano w miesiącu sprawozdawczym 2 miliony 102 947 wobec 2 277 049 ton w czerwcu r. 1925. Produkcja brykietów za tenże okres wynosiła w 1925 r. 2 882 326 wobec 2 603 847 ton w czerwcu 1924 r.

Kredyty dla przemysłu potasowego w Niemczech. Niemiecki syndykat potasowy uzyskał od amerykańskiego konsorcjum bankowego National City

Bank kredyty produkcyjne w sumie 40 milionów dolarów przy stopie procentowej 7,5. Pożyczka ta ma być spłacona na drodze stałych dostaw wysoko procentowych soli potasowych, których przywóz dotychczas był w Ameryce zakazany. Jak dotychczas, jest to najwyższy kredyt, jaki osiągnęła jakaśkolwiek grupa przemysłowa.

Kolosalne bankructwo koncernu Stinnesa.

Jakkolwiek dotychczas nie ogłoszono oficjalnego bankructwa koncernu Stinnesa, jednak przedsiębiorstwo to należy uważać za w zupełności zachwiane. W związku z tem w niemieckich kołach gospodarczych panuje panika. — Jest to całkiem zrozumiałe, gdyż upadek koncernu Stinnesa przyczyni się niewątpliwie do podważenia zaufania i podjęcia kredytów dla firm niemieckich w Anglii, a zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych. Jak donosi „Vorwärts“ fabryki metalurgiczne, należące do koncernu Stinnesa, niebawem będą sprzedane, druga zaś część koncernu, stanowiąca wielkie przedsiębiorstwa transportowe, okręty, doki i stocznie, będzie narazie zatrzymana w rękach rodziny Stinnesów. Rodzina Stinnesów zastanawia się poważnie nad tem, czy nie byłoby lepiej ogłosić oficjalnego bankructwa, co umożliwiłoby jeszcze uratowanie chociażby drobnej części majątku. — W obecnych, ciężkich warunkach, przy całkowitym braku długoterminowego kredytu, dalsze prowadzenie interesu uważane jest wprost za niemożliwe.

Traktat handlowy polsko-hiszpański.

W związku z przygotowaniem do traktatu handlowego z Hiszpanją, napływają do instytucji gospodarczych różne zapytania od osób zainteresowanych w zawarciu traktatu.

Otóż przy wywozie z Polski do Hiszpanji wchodzi między innymi w rachubę: nasiona buraków cukrowych, maszyny włókiennicze i przedziałnicze z Bielska, rury o wszelkich średnicach do wodociągów (fabr. Ferrum), półprodukty drzewne, zwierzęta żywe i produkty zwierzęce, fajans i naczynia emaljowane, oraz wyroby ewentualnie drobnego przemysłu.

Ruch złota w St. Zjednoczonych.

Ostatnie biuletyny amerykańskich Federal Reserve Banków dają obraz ruchu złota w St. Zjednoczonych w ciągu dwu lat ostatnich. Od sierpnia 1920 r. grudzień 1924 r. był jedynym miesiącem, w którym wywóz złota przewyższył wwóz. W r. 1923 importowano złota na sumę 323 milj. dolarów, w roku nast. na 320 milj. dolarów. Średnio więc miesięcznie wwóz wynosił około 27 milj. dolarów, chociaż zmniejszał się ku końcowi roku 1924, w listopadzie wynosił 20 milj. dolarów, w grudniu 1924 r. zaledwie 10 milj. Wywieziono w 1923 r. ogółem 29 milj. dol. t. j. miesięcznie około 2½ milj. dol.; w ciągu 11 pierwszych miesięcy 1924 r. wywieziono złota na sumę 22 milj. dol. w grudniu jednak 1924 r. wywóz wzrósł nagle do 39,6 milj. dol., tak że przewyższył wwóz o 29,4 milj. dol. Z tej sumy wywieziono 20 milj. do Niemiec, przeszło 10 do Anglii, około 10 do angielskich Indji Wschodnich. Co się tyczy przywozu złota do Ameryki, to w r. 1923 Anglja przysłała 149, Niemcy 50, Francja 16,4, Holandja 13 milj. dol. W r. 1924 — Anglja 119, Francja 16,4, Niemcy 15, Holandja 50 milj. dolarów.

Norwegia jako drugi producent światowy aluminium.

Przeszło 90 procent wszechświatowej produkcji aluminium znajduje się pod kontrolą wielkiego północno-amerykańskiego trustu, The Aluminium Compagny of Ameryka. Według ostatnich danych, w roku ubiegłym, drugie miejsce poza Stanami Zjednoczonymi w wytwórczości „srebra biednych ludzi“ — zajęła Norwegia. Produkcja jej wzrosła w roku 1924 do 22 000 ton, w porównaniu do 6 000 ton w roku 1913. W ten sposób Norwegia wyprzedziła Niemcy, Szwajcarię i Francję. Francja chroni swój przemysł aluminiowy przy pomocy ceł protekcyjnych (33%), przemysł Szwajcarski wystarcza zaledwie na potrzeby krajowe, nie boi się więc zagranicznej konkurencji, lecz Niemcy poważnie się liczą z niebezpieczeństwem amerykańskiego dumpingu na swoim rynku, tem bardziej, iż amerykanie posiadają znaczne udziały w przemyśle aluminiowym norweskim. Norske Nitrit Aktieselskab zwiększyło niedawno swój kapitał z 5 na 15 milionów koron i zamierza w roku bieżącym wzmożć swą przeszłoroczną, rekordową produkcję 12 tysięcy ton na 15 tysięcy. Norsk Aluminium Compagny wyprodukowało w roku 1924 — 6000 ton, a wykorzystując znaczne siły wodne w kraju, zapewne zdoła również powiększyć swą produkcję. Wartość wywiezionego w roku zeszłym norweskiego aluminium wynosiła 62,2 miliona koron w porównaniu do 33,6 miliona koron w roku poprzednim.

Drukarnia „Katolika“ spółka wydaw. z ogr. odp. w Bytomiu
Nakładem „Dziennika Berlińskiego“, Buchdruckerei und
Zeitungsverlag G. m. b. H. w Berlinie.
Odpowiedzialny za redakcję: Czesław Taberpacki, Berlin.